

Mariusz Rosik (red.),
Teologia Nowego Testamentu, t. I–III,
Papieski Wydział Teologiczny Wrocław,
seria Bibliotheca Biblica,
Wrocław 2008, ISBN 078-83-7454-092-6.

Obok dotychczas dostępnych w języku polskim, kompleksowo opracowanych *Teologii Nowego Testamentu* (takich jak: *Teologia Nowego Testamentu*, wydana w Lublinie pod redakcją F. Gryglewicza w 1986 r.; pozycja H. Langkammera, *Teologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, wydana w Legnicy w 2007 r.), czy też tłumaczeń na język polski *Teologii Nowego Testamentu* znanych biblistów (J. Gniliki -tł. W. Szymona, Kraków 2002, K.H. Schelkle, tłum. M.L. Dylewski, Kraków 1984) – pojawiła się nowa 3-tomowa *Teologia Nowego Testamentu*. Jest to dzieło, jak czytamy w przedmowie ks. Arcybiskupa Mariana Gołębiowskiego, „biblistów polskich nowej generacji, pochodzących z różnych ośrodków naukowych” (s. 5). Wśród autorów tej publikacji można również spotkać i takich, którzy już od wielu lat uprawiają biblistykę, jak np. E.J. Jezierska, H. Ordon, czy J. Załęski.

W recenzowanej pozycji obrano inną, od dotychczas proponowanych, drogę opracowania zagadnień teologicznych Nowego Testamentu (s. 8). Na czym ta innowacja polega, czytamy we wprowadzeniu: „Kilkunastu autorów, znanych polskich biblistów, porusza zasadnicze kwestie teologiczne Nowego Testamentu, które zostały ujęte w osiem dyscyplin: nauka o Bogu Ojcu – chrystologia – pneumatologia – eklezjologia – antropologia – mariologia – eschatologia – zagadnienia etyczne” (s. 9). Dalej autor wprowadzenia (ks. M. Rosik) wspomina, że nie zostały pominięte takie tematy jak: idea królestwa Bożego, angelologia, demonologia, ewangelizacja, teologia cierpienia (s. 9). Szkoda tylko, że niektóre z nich nie zostały wyraźnie wyeksponowane, np. w spisie treści poszczególnych opracowań.

Teologiczne tematy zawarte w pismach nowotestamentalnych zostały omówione w 3 tomach: tom I – *Ewangelie synoptyczne i Dzieje Apostolskie*; tom II – *Dzieło Janowe*; tom III – *Listy Pawłowe, Katolickie i List do Hebrajczyków*. Struktura poszczególnych tomów jest podobna. We wszystkich omawiane są następujące zagadnienia: obraz Boga Ojca, chrystologia, pneumatologia, eklezjologia, eschatologia, zagadnienia etyczne. W pierwszych dwóch tomach ponadto – mariologia, a w tomie trzecim – antropologia.

Autorami poszczególnych tematów są współcześni bibliści polscy różnych generacji: A. Malina, *Obraz Boga Ojca w Ewangeljach synoptycznych* (t. I, s. 11–80), *Zagadnienia etyczne w Dziele Janowym* (t. II, s. 295–330); K. Mielcarek, *Chrystologia Ewangelii synoptycznych* (t. I, s. 81–128); H. Ordon, *Pneumatologia*, (t. I, s. 129–163); S. Haręzga,

Eklezjologia, (t. I, s. 165–216); S. Stasiak, *Eschatologia*, (t. I, s. 217–284); M. Rosik, redaktor analizowanego dzieła, *Mariologia* (t. I, s. 285–333; t. II, s. 265–293), *Eschatologia* (t. III, s. 269–306); M. Wojciechowski, *Zagadnienia etyczne*, (t. I, s. 335–361); M.S. Wróbel, *Obraz Boga Ojca* (t. II, s. 11–38); J. Jaromin, *Chrystologia* (t. II, s. 39–81); R. Kempniak, *Pneumatologia*, (t. II, s. 83–158); H. Witczyk, *Eklezjologia*, (t. II, s. 159–217); J. Kozyra, *Eschatologia*, (t. II, s. 219–263); J. Załęski, *Obraz Boga Ojca* (t. III, s. 11–70); E.J. Jezierska, *Chrystologia* (t. III, s. 71–130); D. Kotecki, *Pneumatologia*, (t. III, s. 131–200); J. Klinkowski, *Eklezjologia*, (t. III, s. 201–231); S. Szymik, *Antropologia*, (t. III, s. 233–267); F. Mickiewicz, *Zagadnienia etyczne*, (t. III, s. 307–373).

Z powyższego wykazu wynika, że recenzowana pozycja jest dziełem kilkunastu bibliotów. Zaowocowało to bogactwem różnorodnych sposobów, metod opracowania poszczególnych zagadnień teologii biblijnej Nowego Testamentu. W każdym opracowaniu można zauważyć *characteristicum* stylu języka autora, a to uatrakcyjnia lekturę. Na uwagę zasługuje obszerna, najnowsza bibliografia zamieszczona na końcu każdego z tomów (t. I, s. 363–382; t. II, s. 331–347; t. III, s. 375–399). Można było ustalić jednakowe zasady metodologiczne opracowania tematów – wtedy nie byłoby różnic w kwestii stosowania przypisów. Ich brak zauważa się w t. I, s. 81–128 i s. 335–361.

Ze względu na obszerność książki, w recenzji ograniczono się do omówienia niektórych opracowań tego trzytomowego dzieła.

Na szczególną uwagę zasługuje zagadnienie, które rozpoczyna każdy z tomów: *Obraz Boga Ojca*. Można zauważyć, że autorzy powtarzają się, gdy omawiają terminologię (t. I, s. 25–27; t. II, s. 13–15; t. III, s. 19–20). Jest to wynik opracowywania przez nich, tematu niezależnie i całościowo do poszczególnych części Nowego Testamentu. Pozostając przy tym zagadnieniu, warto przytoczyć ważne, w sprawie konieczności nauki o Bogu Ojcu, słowa A. Maliny: „W ubiegłym wieku rozwój nauk biblijnych często inspirował refleksję teologii dogmatycznej. Wpływy te można łatwo dostrzec w debacie o układzie treści dogmatycznych. Odchodząc od powoływania się na teksty biblijne na zasadzie *dicta probantia* oraz od wyłącznie spekulatywnego traktowania ontycznych treści objawienia, teologia dogmatyczna zwróciła się ku ich wymiarowi historyczno-zbawczemu. Można zauważyć analogiczny wpływ współczesnej biblistyki na wyodrębnienie traktatu poświęconego Bogu Ojcu. Znaczącą rolę odegrały w nim studia nad wypowiedziami Jezusa o Bogu, jako swoim Ojcu oraz o Bogu jako Ojcu ludzi. Studia te jednak nie doprowadziły do wyróżnienia biblijnej nauki o Bogu, analogicznej do chrystologii i pneumatologii biblijnej. Dostrzeżenie w dogmatyce potrzeby traktatu o Bogu Ojcu jest dla bibliotów zachętą, aby przedstawić dane biblijne odnoszące się do głównego protagonisty całej historii zbawienia” (t. I, s. 12).

Pozytywnym akcentem jest umieszczenie na końcu opracowań streszczeń w formie konkluzji, czy też podsumowania. Tak czyni większość autorów. Pozostając przy *Obrazie Boga Ojca*, konkluzje można spotkać w opracowaniach A. Maliny (t. I, s. 77–80) oraz u M.S. Wróbla (t. II, s. 36–38). Autorzy dokonują tutaj syntezy swoich rozważań. I tak

A. Malina stwierdza: „Naukę o Bogu Ojcu przynoszą przede wszystkim wypowiedzi Jezusa. Tylko w Jego wypowiedziach objawia się prawda o Bogu jako Ojcu ludzi. Natomiast objawienie ojcostwa Boga w odniesieniu do Jezusa nie ogranicza się do Jego nauczania. On sam bardzo rzadko nazywa się Synem Boga, lecz zazwyczaj wypowiadając słowo „Ojciec”, mówi o Bogu jako swoim Ojcu lub Ojcu ludzi” (s. 79). Następnie autor wspomina o licznych protagonistach narracji, którzy nazywają Jezusa Synem Boga. Końcowe zdania konkluzji poświęca zwrotowi „Syn mój”, stwierdzając, że: „Pojawia się ono w słowach Boga skierowanych do ludzi lub zaadresowanych do Jezusa. Do tych szczególnych wypowiedzi można zaliczyć starotestamentowy cytat (Mt 2, 15; Dz 13, 33); głos z nieba po chrzcie w Jordanie (Mt 3, 17; Mk 1, 11; Łk 9, 35). Wypowiedzi Boga mają najwyższy autorytet w oczach czytelnika, dlatego jako objawienie, pochodzące bezpośrednio od Niego, stanowią najmocniejsze potwierdzenie prawdy zarówno o Bożym synostwie Jezusa, jak i o ojcostwie Boga w odniesieniu do Jezusa. Dzięki temu potwierdzeniu przez wiarygodnych świadków bliskości Ojca do Syna nauczanie Jezusa o Bogu jako Ojcu ludzi zasługuje na pełne zaufanie” (s. 79–80). Z kolei M.S. Wróbel dochodzi do następujących wniosków: „możemy stwierdzić, że orędzie o Jezusie Synu Bożym, Słowie wcielonym, pozostającym we wspólnocie ze swoim Ojcem jest jedną z najgłębszych myśli teologicznych czwartej Ewangelii. Św. Jan mocno uwypukla chrystologię tożsamości Jezusa jako Syna Bożego, w której jest On rozumiany jako pozostający w ścisłej jedności z Bogiem Ojcem” (s. 36) i dalej: „Jezus – Syn Boży – pozostaje w ścisłej łączności ze swoim Ojcem. Poprzez całkowite posłuszeństwo, zaufanie i miłość Jezus staje się Ikona samego Boga. Wszystkie wymagania, które Jezus stawia swym uczniom, wypływają z Jego wcześniejszego doświadczenia i przeżywania relacji z Ojcem. W ten sposób pragnie, aby Jego uczniowie stali się prawdziwymi dziećmi Boga otwartymi na życie wieczne” (s. 38).

Spośród autorów omawiających *Chrystologię*, konkluzję spotykamy tylko w opracowaniu E.J. Jezierskiej (t. III, s. 129–130). Autorka, w literaturze epistolarnej NT, zwraca najpierw uwagę na przekazy o życiu ziemskim Jezusa, a następnie o Jego dziele zbawczym. „Chrystologia Listów Pawłowych, Listu do Hebrajczyków i Listów Katolickich przekazuje niewiele danych o życiu ziemskim Jezusa Chrystusa. Pierwsi chrześcijanie nie interesowali się Jezusem jako człowiekiem, chcieli natomiast wiedzieć, kim On był jako Osoba niezwykła, jako głoszący się Bogiem, Którego mocy doświadczyli, w Którego uwierzyli i Którego przyjęli jako *ich Pana*” (s. 129). Zaznacza, że omawiane przez nią listy NT, podkreślają przede wszystkim dzieło zbawcze Jezusa, „Jego śmierć zastępczą za ludzi, Jego zmartwychwstanie oraz skutki tego dzieła, jakim jest pojednanie ludzi z Bogiem, zbawienie grzeszników, pojednanie ludzi między sobą, wysłuchanie łask dla nich w życiu doczesnym i ich udział w chwale wiecznej razem z Jezusem” (s. 38).

Obszernie opracowana jest *Pneumatologia* – zwłaszcza w t. II (s. 83–158) i III (s. 131–200). Do ciekawych uwag na temat Ducha Świętego dochodzi R. Kempniak, stwierdzając: „pneumatologia św. Jana jako owoc głębokich przemyśleń potwierdza z podwójną pewnością: w Jezusie Duch pokonał na tym świecie złego ducha; Duch

został nam obiecany, abyśmy dzielili z Chrystusem Jego zwycięstwo i jako współdziedzice Syna Bożego otrzymali Jego dziedzictwo – Królestwo Ojca” (t. II, s. 158). Na tej samej stronie, cytując słowa z Prologu „Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali – łaskę po łasce. Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przysłyły przez Jezusa Chrystusa” (J 1,16-17), konkluduje: „żaden fragment NT, widziany w tym świetle, nie jest równie bliski utożsamieniu łaski z Duchem Świętym”. Z *Pneumatologii* opracowanej przez D. Koteckiego warto przytoczyć zdanie: „Na podstawie przeprowadzonych analiz możemy powiedzieć, Duch jest traktowany zarówno przez Pawła, jak i Hbr i Listy Katolickie, jako Osoba” (t. III, s. 199). Słusznie zwraca uwagę, że to nie jest główny cel pneumatologii literatury epistolarnej NT. Tym celem, zwłaszcza u Pawła, jest ukazanie Ducha jako daru Boga, który pozostaje konsekwencją posłuszeństwa Syna, zwłaszcza w misterium paschalnym.

Kolejnym, opracowanym we wszystkich trzech tomach, tematem jest *Eklezjologia*. S. Haręzga skoncentrował się na tym, co wyróżnia i charakteryzuje eklezjologię każdego z synoptyków (t. I, s. 165–216). Eklezjologię Dziejów Apostolskich traktuje jako dopełnienie tego, co na ten temat mówi Trzecia Ewangelia. Zgodnie z tym założeniem jego opracowanie zawiera cztery rozdziały. Każdy z nich kończy istotnym dla czytelnika podsumowaniem. W pierwszym, biorąc pod uwagę Ewangelię Marka, mówi o Kościele jako wspólnocie uczniów naśladowujących Jezusa Mesjasza i Syna Bożego (s. 166–179). Stwierdza: „Odczytując eklezjalne ukierunkowanie Jezusowej formacji pierwszych uczniów, zauważyliśmy, jak Marek wpisał go na trwałe w model życia każdej chrześcijańskiej wspólnoty. Jedyne realizacja jego istotnych cech może sprawić, że Chrystusowy Kościół będzie zdolny do ewangelicznego oddziaływania na świat i ludzi, przybliżając nadejście ostatecznego i powszechnego królestwa Bożego” (s. 179). W drugim, który stanowi omówienie Ewangelii Mateusza, pisze o Kościele jako braterskiej wspólnocie nowego ludu Bożego (s. 179–192). Na uwagę zasługują tutaj, wciąż aktualne słowa, o których każdy uczeń Chrystusa winien pamiętać: „Z trwałej, zbawczej obecności Zmartwychwstałego w swoim Kościele jako *Emmanuela*, to znaczy «Boga z nami», ma rodzić się misja Jego uczniów, którzy wcześniej uformowani przez Mistrza, mają innych uczynić Jego uczniami i uczyć ich radykalizmu Chrystusowej Ewangelii. W tym dziele nie są sami, gdyż zawsze mogą liczyć na opiekę Ojca niebieskiego i wsparcie zmartwychwstałego Pana w uczniowskim naśladowaniu Jego przykładu w radykalnym pełnieniu woli Ojca” (s. 192). Kolejny rozdział, traktujący o Ewangelii Łukasza, nosi tytuł *Kościół życiowym środowiskiem doświadczenia w czasie obecności królestwa Bożego* (s. 193–204). S. Haręzga kończąc ten rozdział, słusznie wspomina o wielkim wyczuciu pastoralnym i zrozumieniu znaków czasu przez Łukasza. Dotyczy to kwestii stawiania się Kościoła. Łukasz okazał się, człowiekiem odpowiedzialnym za Kościół, „który jako nowy prawdziwy Izrael winien być dla świata miejscem i znakiem obecności królestwa Bożego” (s. 204). Ostatni rozdział mówi o Kościele, który jest świadkiem i kontynuatorem Bożego zbawienia – od Jeruzalem „aż po krańce ziemi” (s. 204–216). Łukasz

ukazuje Kościół czasów apostołskich jako wzór i przesłanie dla wszystkich wspólnot chrześcijańskich.

Nauka o rzeczach ostatecznych (*Eschatologia*), podobnie jak dotychczas omawiane zagadnienia, opracowana jest we wszystkich częściach recenzowanego dzieła. Dokonując wyboru, ograniczono się do omówienia artykułu S. Stasiaka, który porusza kwestię rzeczy ostatecznych w Ewangeliach synoptycznych (t. I, s. 217–284). W pierwszym rozdziale (s. 218–230) precyzuje terminologię, omawia problem biblijnego pojmowania czasu, by przejść do zagadnienia głoszenia przez Chrystusa nadejścia królestwa Bożego. Autor podsumowuje tę część, podając następujące informacje: „nie można określić jednoznacznie, z jakiego rodzaju eschatologią mamy do czynienia w Ewangeliach synoptycznych”; „nie sposób również jednoznacznie określić, czy jest to eschatologia przyszłościowa, czy zrealizowana, czy też progresywno–historiozbawcza” (s. 229). Odnośnie do nauczania o nadejściu królestwa Bożego, autor zauważa: „Czas ujawnienia się królestwa Bożego został ściśle określony. Nie w sensie podania dokładnej daty, lecz w sensie ustalonego punktu, w którym historia zbawienia dokonuje zwrotu. Pierwszy zwrot dokonał się w momencie wcielenia i narodzenia Zbawiciela. Drugi będzie miał miejsce w chwili Jego przyjścia na końcu czasów” (s. 230). S. Stasiak słusznie podkreśla, że czasy ostateczne już się rozpoczęły, a ostateczne ich wypełnienie przed nami. Stąd dla ucznia Jezusa dwa wezwania – do nawrócenia i wiary w Ewangelię. Ma to uczynić nie ze strachu przed sądem; motywem winna być miłość Boga i pamięć o Jego miłosierdziu. Kolejnymi krokami opracowania S. Stasiaka są: eschatologia powszechna (s. 230–268), w ramach której omawia: paruzję (s. 232–241); wskrzeszenie umarłych (242–248); sąd ostateczny (s. 248–253); niebo (s. 254–259); piekło (s. 259–265); reintegracja kosmosu (s. 266–268) i eschatologia indywidualna (s. 268–283), która obejmuje następujące tematy: śmierć człowieka (s. 269–275); sąd jednostkowy (s. 275–278); trwanie duszy od śmierci do paruzji (s. 278–279); czyściec (s. 279–283). Wartością tego opracowania są konkluzje, zamieszczone na końcu poruszanych zagadnień. Brak ich jedynie przy omawianiu dwóch ostatnich tematów w ramach sądu indywidualnego. Konkluzje te pozwalają czytelnikowi zrozumieć istotę przekazu dysertacji.

Jeszcze jedna problematyka, dotycząca zagadnień teologicznych w NT, opracowana jest w każdym z trzech tomów – to zagadnienia etyczne. Znajdują się w każdym tomie, jako ostatnie z omawianych kwestii. M. Wojciechowski (t. I, s. 361) podkreśla, że wśród norm najważniejszą jest przykazanie miłości Boga i bliźniego oraz miłość nieprzyjaciół. Dalej uwrażliwia na to, że Ewangelie wzywają do nawrócenia, do realizowania miłosierdzia, do przebaczenia oraz do wytrwałości i łagodności. Wzywają do postawy czynnej i do miłości aktywnej. Podaje także jakie wady kłócą się z wiarą. Czytając jego konkluzję mamy syntetyczny wykaz podstawowego etycznego przesłania Ewangelii. Z opracowania F. Mickiewicza, który zajął się zagadnieniami etycznymi w literaturze epistolarnej NT (t. III, 307–373), na uwagę zasługuje refleksja, wyrażona słowami: „niektóre poruszane w listach NT kwestie, mogą się wydawać nieaktualne albo rozwiązania konkretnych

problemów mogą wymagać ponownego przemyślenia i dostosowania do potrzeb aktualnych czasów i mentalności. Jednakże ich naukę zawsze należy traktować jako wzorzec i przykład podejścia do problemów życia moralnego w duchu nauki Jezusa Chrystusa, w którym zawsze na pierwszym miejscu obowiązuje wzajemna miłość, szacunek wobec drugiego człowieka, spotkanie z Chrystusem w swoim bliźnim i osiągnięcie królestwa Bożego” (s. 372).

Zagadnienie *Mariologii* zostało opracowane przez M. Rosika (t. I, s. 285–333 i t. II, s. 265–293). Autor, omawiając mariologię u synoptyków, słusznie zwraca uwagę na to, że musi być ona ukazywana w świetle chrystologicznym, eklezjologicznym i soteriologicznym, dodając, że w ten ostatni włącza się pneumatologia. Następnie informuje o schemacie przyjętym w rozpatrywaniu tego zagadnienia, stwierdzając: „mariologia synoptyków włącza się zasadniczo w dwa, silnie ze sobą powiązane konteksty: soteriologiczny i eklezjologiczny” (t. I, s. 285). Wedle przyjętego schematu najpierw omawia klucz soteriologiczny, ukazujący rolę Maryi w dziele zbawienia. Zawiera on pięć zagadnień: obecność łaski Bożej w Maryi, Jej Boże macierzyństwo i dziewictwo oraz wolność od grzechu, a także spełnienie się w Maryi starotestamentalnych proroctw o narodzeniu Mesjasza. W drugiej części swoich rozważań analizuje klucz eklezjologiczny. M. Rosik ukazuje postawy Maryi, które winny stanowić wzór postępowania dla tych, którzy są członkami Kościoła – Ciała Chrystusa. Autor właściwie zauważa, że zarysowane w jego opracowaniu zasadnicze linie mariologii u synoptyków, nie wyczerpują wszystkich jej zagadnień; wskazują jednak pewne kierunki, w których idą dalsze dociekania teologów. W końcowych zdaniach autor sygnalizuje, że pełniejszy obraz mariologii zyskuje się w zestawieniu z myślą Janową. Mocno podkreśla, co jest ważną uwagą dla zajmujących się tą problematyką, że „mariologia w Ewangeliach synoptycznych pozostaje zawsze chrystologiczna i eklezjologiczna. Zagubienie któregośkolwiek z tych wymiarów, a więc prezentacja Maryi bez związków z Chrystusem lub Kościołem, jest fałszywym tropem refleksji teologicznej” (t. I, s. 333). Ten sam autor omawia mariologię w pismach Janowych. Opiera swoje refleksje na trzech fragmentach, które bezpośrednio mówią o Maryi: J 2,1-11; 19,25-27; Ap 12,1-8. W Janowej mariologii Maryja ukazana jest jako Matka Syna Bożego i Mesjasza, jako Pośredniczka między członkami Kościoła a jego Głową – Chrystusem. Autor w konkluzji mógł dodać uwagę, że pośrednictwo Maryi ma charakter wstawienniczy. W interpretacji topicznej autor sugeruje, że postać Maryi można widzieć jako figurę Kościoła, Izraela, Syjonu, Jerozolimy, czy Arki Przymierza. Spośród postaw egzystencjalnych Maryi, u Jana widoczne są dwie: posłuszeństwo woli Ojca i umiejętność przeżywania cierpienia. Jan podkreśla „przyłgnięcie Maryi do woli Boga Ojca w postawie wiary; zostaje Ona włączona w realizację planu zbawczego” (t. II, s. 293). Autor wspomina także o tym, że „Maryja staje się mieszkaniem Ducha Świętego i odznacza się cechami, które nazwać można charyzmatami służebnymi, a których dawcą jest tenże Duch” (t. II, s. 293). Kończąc uwagi na temat mariologii Janowej, należy jeszcze stwierdzić, że wpisany jest w nią wątek eklezjologiczny – Maryja ukazana jest jako Matka i typ Kościoła.

Jedynie w III tomie znalazła miejsce *Antropologia* (s. 233–267). Należy wyrazić żal, że to zagadnienie zostało pominięte w dwóch poprzednich. Autor – S. Szymik omówił to zagadnienie w trzech punktach. Rozpoczyna od listów św. Pawła (s. 234–259), następnie omawia zagadnienia antropologiczne w Liście do Hebrajczyków (s. 260–262), a kończy zwróceniem uwagi na elementy antropologii w Jk,1 – 2 P i Jud (s. 262–267). Na wstępie swoich wywodów analizuje podstawową terminologię antropologiczną św. Pawła. Pomaga to czytelnikowi śledzić tok rozumowania autora. Wśród omówionych terminów znalazły się następujące: cielesność – ciało (*sarks*); ciało (*sōma*); dusza (*psychē*); duch (*pneuma*), a także inne: „sumienie”, „serce”, „rozum”, „człowiek wewnętrzny” (s. 236–245). Kończąc tę część rozważań, autor stwierdza: „w swoich listach Paweł posługiwał się różnymi terminami dość swobodnie, dlatego nie można mówić o ich stałym, niezmiennym użyciu. Jednak analiza tych pojęć daje wstępny ogłęd antropologii Pawła” (s. 245). Kolejny etap omawianego zagadnienia dotyczy historii zbawienia człowieka. Autor trafnie zwraca uwagę na to, iż ważnym dla antropologii Pawła jest fakt, że na relację Bóg – człowiek rzuca cień grzech Adama i jego skutki. Zła sytuacja człowieka została jednak przezwyciężona przez dzieło zbawienia, którego dokonał Chrystus. W sposób przejrzysty mówi o tym, przybliżając w ramach tematu *Człowiek w ekonomii zbawienia* (s. 245–256) następujące zagadnienia: *Potomek Adama* (s. 246–248); *Grzeszny i wydany śmierci* (s. 248–251); *Funkcja Prawa* (s. 251–252); *Usprawiedliwienie z wiary* (s. 252–254); *Nowe stworzenie* (s. 254–256). Podsumowaniem tej części opracowania mogą być słowa: „Człowiek istnieje jako ciało ziemskie i dlatego należące do tego świata, ale będzie nosił także ciało niebiańskie, włączone w życie Ducha w przyszłym czasie zbawienia” (por. 1 Kor 15,49). Zwracając uwagę na źródła antropologii Pawła, należy zgodzić się z autorem, że są nimi koncepcje i idee biblijne, ale także współczesna Pawłowi filozoficzna myśl grecka – z wyraźnym jednak wskazaniem na pierwsze źródło. Człowiek u Pawła przedstawiony jest w relacji do Boga, jako istota stworzona i grzeszna, ale równocześnie już odkupiona i usprawiedliwiona. „Jego naukę o człowieku cechuje swoiste napięcie między tym, co było dawniej przed przyjściem Chrystusa, a tym, co jest obecnie, dzięki dziełu odkupienia” (s. 259).

Na koniec trzeba wyrazić uznanie M. Rosikowi (red.) - pomysłodawcy powstania *Teologii Nowego Testamentu*. Podjął się on nietatwego zadania, które – z pożytkiem dla czytelników – sfinalizował. Zdobył zwolenników do realizacji swego pomysłu. Kilkunastu autorów podjęło się dzieła omówienia poszczególnych dziedzin, wchodzących w skład zagadnień teologii Nowego Testamentu. M. Rosik, dziękując Autorom za podjęty wysiłek, pisze: „wyrażam nadzieję, że stanie się on inspirujący nie tylko dla adeptów teologii zajmujących studenckie ławy, ale także dla szerokiego grona teologów, którzy w sposób systematyczny szukają w źródłach Objawienia głębszego zrozumienia Tajemnicy Boga, który «w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna (Hbr 1,1)»” (s. 9). I oby tak było.